

24 sierpnia 2011



Samorząd Województwa wciąż zainteresowany przejęciem Szpitala Miejskiego w Kielcach

Marszałek Adam Jarubas oświadczył ponownie, podczas specjalnie zwołanej konferencji prasowej, że Samorząd Województwa nadal jest zainteresowany przejęciem Szpitala Kieleckiego. – Wychodząc naprzeciw władzom miasta, po raz kolejny powtarzam, że jesteśmy gotowi przejąć ten szpital również w formie spółki, preferowanej przez władze Kielc formie prawnej. Mówienie, że jest to nieszczera intencja odbieram jako manipulację – powiedział Adam Jarubas, komentując wypowiedzi, jakie ukazały się w lokalnej prasie.

Marszałek stwierdził, że pozostawienie Szpitala Kieleckiego w rękach samorządowców pozwoli na zagwarantowanie bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców miasta i regionu. Adam Jarubas przypomniał, że placówka miała stać się zapleczem dla kierunku lekarskiego UJK. Poparcie dla tego projektu wyraziły już minister zdrowia Ewa Kopacz i minister nauki Barbara Kudrycka. Adam Jarubas zapowiedział, że niezależnie od tego, co stanie się ze Szpitalem Kieleckim, będzie dążył do tego, by zrealizować te zamierzenia, a wydział lekarski utworzyć na bazie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Szpitala Zespolonego.

Marszałek zaapelował do władz Kielc o wznowienie dyskusji o przejęciu placówki przy ulicy Kościuszki przez Zarząd Województwa, zwłaszcza, że nie protestował przeciw temu żaden klub radnych w Sejmiku. Marszałek pytany o to, czy budżet województwa udźwignie utrzymanie i dofinansowanie kolejnego szpitala, odpowiedział, że bardziej obawia się tego, że miejska lecznica przejdzie w prywatne ręce.

– Jestem w stanie podjąć się tej odpowiedzialności i chcę to zrobić – powiedział.

Władze Kielc zamierzają jednak kontynuować prywatyzację. Z sześciu firm, które złożyły oferty, na placu boju pozostały trzy.

Sprzedaży udziałów nie chce załoga. Przeciw temu w specjalnym referendum opowiedziała się większość głosujących. Pracownicy chcieliby, by lecznicę przejął Samorząd Województwa.